

Versailles, 1. Rue de Mademoiselle

el. 76. 1881 r.

304

Skarowuy Panie Dobrodzieja!

Na Saskauię przychodzą mi kariatydy
sędziwie drękniję - Czei jej eady
nie kromiuciu miada to będris ze-
wore sta miie prawiętha jako do-
wod prawięci Saccawogo Pana.
K przyciemnia się tbiętybyu w ka-
mianu biltka mojemu pracowni, a to-
re bydy drukowane - ale iay abe-
nie nie maie - dopóki ewię iay
nie dostanę, prozę miie swawie
na mojego dawańka -

Mie kowie swawie na tam - Laska.
we, przychodzą swoje i biltka swa-
la, eku miie na rozdaci, kaczpię
Skarowuy Pan gądudę, który nie mo-
rie dugo ię biltka mego dać we ma-
ni, ale jęstem prawnu, nie mi Ska-
mawuy Pan nie odnowi in formacji

Oktalier moi jst kosa - Nadze je-
waze ne miwazog tacie kaj mowadun
nie wozte wazie sbowiazanaz kuz -
przemadnizy moi szicli mwie
kowiecz nie na tej drodze abuz-
mas, wozige x te go wietnie ko-
razie, po stowiazaniu wozawie
kajebam nie wozte wazie litera
fuzie polskie. Wozchadziam x tej
kaszdy, nie kowazie praczotni mowaz
delno wiazog mowaz, ni dy nie je
dowadnie powna, a mi szty do
pownania bardzo duzie praczot
kowlawado - Ogdziwam kilka praczot
w bym kicemaku i te, mowaz naj-
miastownizy, kuz kowaz wietni po-
klatki. W 1879 xdoje mi nie
kown lawidam szty dbejizy me
Lewowazie, qdzie praczotabam w szty-
szicemazie bezwazdziejizowazie - kow-
bidam wteuzaz bardzo wiele
miztyoz kaj szicli - Pownizdy
imazem i kowaz kowazizy nie ko-
mowaz wteuzaz p. Materzi -
Praczotabam juz wteuzaz nad
kizto kuzie litera kuz polskie -
wiele miztyoz mi woztab i wiazie
kizto kuz praczot kowaz wiazizy
kownaz - Otoi szty pow kownaz mi

sieć, jak i nie robić stowa i ai-enz
 literaturę, znać się, nie studiować
 w tym kierunku i nie ma bardzo
 zawiadomać, nie być wcale na
 urzędu i jakimś sposobem ex-
 ortować, nie robić, nie powi-
 nieliśmy być drogi książki - przed
 wyrobieniem były, choć dorywczą
 wprawdzie ale o ile mogłem
 najsmutniejszą nie słowiańską wyjął
 i notaty a opracowanie grafi-
 dżidami.

Obecnie, niełatwo jest na praw-
 dym braku przedewszystkiem powi-
 szać myślami o tym, co się dzieje i
 nie sławidłem sylaba - a nie to jest
 przez siebie słowami, choć nie-
 pierwsze wie tu dobrze - raczej mnie
 nie chce mi powiedzieć, ale widzę,
 nie sąsiadnie wiele może - posta-
 nawidami więc karabieć swoim
 kaździem pracować stał się bra-
 ku - wna jedynak albo może być
 mniej, albo co gorzej obierze
 a ponieważ nie może - po miaryte
 więc kaździem przebacze wszystkim na
 przede wszystkim literata - Ciężko to
 i teraz bardzo źdź, ale ma
 w tym nadzieję, nie ma już pytań.
 Tymczasem nie może być u
 ...

podnie naukowe tego, co się może na
ci przydać krajowi i przyczynić
przynajmniej do tego, byśmy
i dalej pracowali. Potemnie się
debeno było by, wiedzieć, czy ma się
bedzie robić z tego względu i
doje mi się, że to ma być
bedzie mnie mógł w tym wzglę-
dzie objąć - Mianowicie objąć
być wiedzieć, czy przede wszystkim
nie s. p. Dziękuję ci bardzo za ten
moim przedmiotem na wydanie i
polecił, wiesz, że to jest i
miałoby na pomysł tego przed-
miotu kilka godzin. Historia
literature i socjologii public-
nie? -

Proszę o to, abyś
na to mógł przystać -
myślę, że to będzie
nie de. -

Wzrost i
to jest

1884, № 37. r. Bauvaant 303

Strawny i Kołany. Pami. - Lousin
ad p. Towier. Zabracniego dowiedziatem sie
bliznych zezogitaw, adozogcył sie do mar-
tej K. Cantelland, z Koznył to zezog-
itaw nastypnie skorzystac nie amierkam -
kam proprio mata w dzien. Pam. u wie-
sitem Krosintke uznianie, Koznył przy
kardec ty katogzom. Nastypnył sprawozdan
puzetac nie amierkam.

Rakcace sie tego takkawera terou i to-
czac euzary gromnicgo kacumka, kacoye
Lauwe zezocze ryzkumym. Adam Przebny.

PARIS
BATIONUS
CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.



Monsieur

Léonard Niekiewicz

C. Quai d'Orléans

à Paris.